

INSTITUTIONAL LIBRARY
UNIVERSITY OF CALIFORNIA
LIBRARY

44

Czterdzieści i cztery
Pieśni nabożnych
dla Kongregacyi Maryańskich.
(Do prywatnego użytku.)



Nakładem Wydawnictwa dzieł katolickich
Michała Rogiera,
(dawniej Karola Boehma.)
Góra św. Anny. (Sanct Annaberg, Oberschl.)

Tymże samem nakładem wyszły także następujące książki do nabożeństwa:

Dla czcicieli świętego Alojzego i dla młodzieży katolickiej:



Kwiatek anielskiej czystości. Książeczka na cześć świętego Alojzego, szczególnego Patrona młodzieży katolickiej, czyli sześć niedziel i dziewięciodniowa Nowenna na cześć św. Alojzego. Ułożył i napisał ks. Jan Chrzaszcz, doktor św. Teologii i proboszcz. Wydanie drugie małe. Stronnic 80. Format 9×13 cm. Cena 60 fenigów.



LILIA Z CASTIGLIONE czyli Książeczka na cześć świętego młodzieniaszka Alojzego, Patrona młodzieży chrześcijańskiej, zawierająca Żywot św. Alojzego w połączeniu Nabożeństwa sześćcioniedzielnego. Modlitwy codzienne, Litania i Nowenna na cześć św. Alojzego. Wydanie drugie większe. Opracował ks. Jan Chrzaszcz, doktor św. Teologii i proboszcz. — Stronnic 224. Format 7 1/2×12 cm. Cena w oprawie 1,80 M.



2962

Książeczka św. Alojzego, czyli modlitwy i rozmyślania na sześć niedziel ku czci anielskiego młodzieńca i wzoru młodzieży świętego Alojzego. Do wspólnej, publicznej i prywatnej potrzeby, przetłomaczone z niemieckiego. Stron 304. Format 9×15 1/2 cm. Cena oprawionego egzemplarza 3,00 M.



*D. H. Angler, H.
1617.55 25.
1E2*

PIEŚNI

dla Związku Kongregacyi Maryańskiej.

(Do prywatnego użytku.)

1. Maryo, Matko! gdy pozdrawiam Ciebie, * To taka słodycz tryska w duszy mojej; * Żem nigdy nie syt o Matko ma w niebie! * W ciąż bym powtarzał: * Zdrowaś, zdrowaś ku czci Twojej!

Kiedy nademną pokusy zawieją, * Gdy się uzbroi przeciw mnie duch złości; * Tyś mą rozkoszą, Tyś mą jest nadzieją, * Tyś po nad wszystkie droższa, droższa, ma miłości!

Bo kiedy tylko napadną mnie wrogi, * A Ty mnie, Matko, weźmiesz na swe łono, * Wnet zniknąć muszą wszystkie duszy trwo- gi; * Moja Ty tarczo, tarczo, pociecho, obrono!

Gdy śmierć się zbliży, Matko! w tej go- dzinie: * Nie wypuszczaj mnie z potężnej opieki; * Gdy Pan mnie wezwie, a to życie minie, * Weź mnie do Siebie, do nie — do nieba na wieki.

Stopą swą startłszy duszy mojej wroga, * W prowadź ją w chwały i szczęścia po- dwoje: * Oddaj szczęśliwą w ręce Stwórcy Boga * Pomnij, ach! pomnij, pomnij że ja dziecicę Twoje!

2. O Maryo życie moje, w Tobie Matką moją znam, * Dajże Ty mi łaskę Twóją bo w niej tylko życie mam. W niej umierać i w niej żyć, wierną sługą Twoją być, * W niej umierać itd.

K'Tobie głośnie składać dzięki, * Każdy człowiek z serca rad; * Wyzwolony z czarta

ręki, Ciebie wzywa cały świat. * W niej umierać i w niej żyć itd.

Kiedy przyjdzie i śmierć sroga, * O Maryo przy mnie stój; * Córka Twoja Matko droga, błagam zlej Twych pociech zdroj. * W niej umierać itd.

3. O z niewiast najzacniejsza z pośród Adama cór! Twa piękność najszczytniejsza; * Oślniewa duchów chór. * Twa piękność itd.

Ty płoniesz blaskiem słońca; co nie ćmi żaden zmrok, * Patrzyłbym w Cię bez końca, rozkoszą jest Twój wzrok. * Patrzyłbym itd.

O tkliwe Twoje oczy ku sercom naszym zniż! * Ach sieć je ziemską tłoczy, Ty je pociągniesz wzwyż. * Ach sieć je ziemską itd.

Maryo ja Twe dziecko, o, podaj mi swą dłoń! * Niech przejdę po tym świecie bez grzechu Matko bróń! * Niech przejdę itd.

Jak lękam się wciąż złego, Ty sama Matko wiesz; * Więc strzeż że mię od niego, o strzeż mię Matko strzeż. * Więc strzeż itd.

4. Któż to jest, która w tej śnieżnej odzieży, * W błękitnym płaszczu, promienistym czołem; * Ku ziemi naszej lotem strzały bieży, * U stóp księżycy opasana kołem. * Czy to nie Marya? ach! czy to nie Ona? * Niebieskiej chwały blaskiem otoczona?

Piękna i czystsza niż anioł Dziewica * Potężna, silna jak hufce do boju; * Ogniste serce, jaśniejące lica, * A przytem pełna słodyczy, pokoju. * Czy to nie Marya? itd.

W lewej swej dłoni trzyma liliję białą, * Prawą z rozkoszą matecznej miłości; * Działwę ubogą błogosławi małą, * Modląc się

za nich z całą troskliwością. * Czy to nie Marya? itd.

A kiedy czuję, jak serce goreje, * Kar-
miąc się codzien tą słodką nadzieją; * Mi-
łością dla Niej, ufnością bez miary, * Że
przyjmie serca dzieciąt swych za dary. * A
ta Dziewica, Marya to Ona, * Niebieskiej
chwały blaskiem otoczona.

**5. Tryumf i cześć Maryi, najświętszej
Dziewicy,** * Która nam otworzyła Swoich
łask skarbnie; * Jak Królowej wszechwła-
dnej na niebie i ziemi, * Cześć Jej dajmy
wszyscy, chwalmy wraz z Świętymi. * Gwiaz-
do zaranna najjaśniejsza, * Lilio w cierniu
najozdobniejsza! * Ciebie czi i wielbi moja
dusza, najśłodsza Panno Matko Jezusa.

Tryumf i cześć Maryi! Jej Niepokalanej, *
Z pośród matek jedynej, wśród dziewic wy-
branej; * Jak Bożej Rodzicielce, i w niebie,
na ziemi, * Cześć, chołd nieśmy wszyscy
głosy złączonemi. Matko najmiłsza, uko-
chana, * Panną przenajświętszą zachowana, *
Ciebie czczę i kocham też serdecznie! *
Przyjm mnie do łaski teraz i wiecznie.

6. O Ty Najświętsza Maryo, * Tylko
Ciebie kochać chcę; * Ach ma Matko, jam
już Twoją, * Któż wypowie, radość mą!
Zawsze, zawsze Twoją być, * Światu umrzyć
z Tobą żyć; * U Ołtarza świętych stóp, *
Gdzie nas z Tobą łączy ślub!

Serce Tobie oddać całe, * By go nigdy
nie tknął świat; * By anielska cnota biała, *
Niosła Tobie liliję kwiat! * Zawsze, zawsze
Twoją być itd.

Lecz, że droga ta ciernista, * I posępne
 nieraz dni; * Racz nam Matko, Ty przeczy-
 sta, * Twej opieki światłem ślnić! * Zawsze,
 zawsze Twoją być itd.

7. O Matko święta, ziem i mórz wład-
 czyni, * Któraś Piekarski ukochała lud; *
 Przez której prośby w tej cichej świątyni, *
 już Bóg niejeden dla nas działał cud; * Oto
 się korzym dziś przed Twym ołtarzem, *
 Matko serdeczna, Wspomóż dziatki Twe; *
 Przyjm nasze serca, które niesiem w darze; *
 Ach, nie opuszczaj nas, o Matko nie.

Przed Twój cudowny obraz, Matko dro-
 ga, * Garną się dzieci ufne w pomoc Twą; *
 A Ty za nimi wstawiasz się do Boga, *
 Choć nieraz Jego łask niegodne są; * Ach
 pociesz smutnych! otrzej łzy strapionych! *
 Przyjm w swą opiekę lud i cały kraj! * Po-
 łącz braterską miłością zwaśnionych, * Daj
 nam Ci wiernie służyć Matko daj.

O słodka Pani w gwiazdzistej koronie *
 Zwróć ku nam dzisiaj Twój miłosny wzrok, *
 Razem z Twą bożą Dzieciną na łonie * Bło-
 gosław każdy dzieci Twoich krok; * Daj
 niech Cię, Matko, kochamy serdecznie, *
 Czcząc w Twym obrazie, w miejscu świę-
 tem tem; Aż nas połączysz z Synem Twoim
 wiecznie * Przed Bożym tronem i przy
 Sercu Twem.

8 Tysiąc kroć bądź pozdrowiona, * O nie-
 bieska Królowa! * Bez przestania bądź uczczo-
 na, * Marya, czysta Panno! * Nadewszystko
 Cię miłuję, * K'Tobie, Panno przystępuję; *
 O przeczysta Rodzico, * Nieba Oblubienico.

Dozwólże mi, Panno święta! * Ku Tobie się przybliżać, * W cnotach swoich niepojęta, * Nogi Twoje całować; * Daj nam znanie Twojej miłości, * Pociesz nas w smutku żałości; * O przeczysta Rodzico, * Nieba Oblubienico.

Nie opuszczaj nas niegodnych * Marya, Matko nasza! * Wejrzyj mile na nas biednych, * Proś za nami Jezusa! * W krzyżach, w nędzach, utrapieniu * Bądźże nam ku pocieszeniu; * O przeczysta Rodzico, * Nieba Oblubienico!

Wiemy, żeśmy zasłużyli, * Na to, co ponosimy: * Bogu my się zadłużyli, * Grzechami tak mnogimi; * Pomóż, Matko; Cię prosimy, * Już Boga gniewać nie chcemy; * O przeczysta Rodzico, * Nieba Oblubienico!

Pomóż, pomóż, o Marya! * Ucieczko utrapionych! * Wysłysz dziątek, Matko miła! * Płacz, serdeczne wzdychania; * Teraz i w godzinie śmierci, * Racźże nas przyjąć za dzieci; * O przeczysta Rodzico, * Nieba Oblubienico!

Ze się stanie, tak ufamy * Marya Matko nasza! * Przez Ciebie łaskę znajdziemy, * U miłego Jezusa; * Dopomóż, prosimy Ciebie, * Byśmy z Tobą żyli w niebie; * O przeczysta Rodzico, * Nieba Oblubienico!

Sercu Twemu się oddawam, * O Chrystusie kochany! * Do ran Twoich się uciekam * Jezu ukrzyżowany! * Niech Ci służy dusza moja * U Ciebie szuka pokoja; * O Jezu najmilejszy! * Tyś pociecha mej duszy.

9. Weź moje serce! o Matko dziewico! * Wszak Twojem jestem dziecięciem i sługą, *

|: O Ty, łask bożych cudowna krynico; *
Ożyw me serce i zroś łask Twych strugą. :|

Prześliczna Pani w złocistej koronie, *
Która tak dziatki swoje kochasz szczerze; *

|: Matko! ma dusza w Twej piękności tonie; *
Serce Ci moje oddaję w ofierze. :|

O Pani niebios i ziemi Królowa! * Spojrz
z Twego tronu na biedne Tve dziecię; *

|: Serce Ci moje oddaję na nowo! * Ach! bo
tak tęskno, tak mi źle na świecie! :|

O Matko słodka, przykuj mnie do siebie *
Bądź serca mego rozkoszą jedyną! |: Prze-
śliczna gwiazdo, świeć mi! świeć na nie-
bie * Bym w świetle Twoim, w rajski port
zawinął. :|

10. Matko najmiłsza ze wszystkich matek, *
O Matko pięknej miłości, * Do Ciebie woła
każdy z twych dziątek * Ze sercem pełnem
czułości: * Maryo, przyjm mnie, w opiekę
swoją, * O Matko Boska, bądź Matką moją.

Przed Twym obrazem klęczy dziecina, *
Twarz swą anielską ponosi, * Serce jej nie-
wie, co grzechu wina, * Łza oka czystego
prosi: * Maryo przyjm itd.

Nędzna grzesznica, żalem skruszona, * Że
serce Matki zraniła, * Do Ciebie wraca,
córka stracona * Błaga Cię, Matuchno miła: *
Maryo przyjm itd.

Biedna sierota płacze rzewliwie * Nad gro-
bem Matki stojąca; * Do Twego łona tuli
się tkliwie, * Twojej litości żebrząca: *
Maryo przyjm itd.

Tak ja niewdzięczna córka wyrodna, *
Matko boleści, dziś proszę, * Choć twej do-

broci wcale niegodna, * Ze łzami głos mój
podnoszę: * Maryo przyjm itd.

Gdy łez obfitych leję strumienie * I rozpacz
serce me rani, * U Ciebie ulgi szukam je-
dynie, * Do Ciebie wzdycham, o Pani: *
Maryo przyjm itd.

Strzeż niewinności, Boga Rodzico, * Córki
twojej, która Ci służy, * Ach, nieopuszczaj,
czysta Dziewico, * Wśród pokus nieczy-
stych burzy: * Maryo przyjm itd.

Od zwodzicieli podłych chytrności * Obroń
mnie zawsze i wszędzie; * Ratuj mnie, ratuj
od czarta złości, * Gdy z piersi głos się
dobędzie; * Maryo przyjm itd.

Gdy na ostatniej spoczną pościeli, * Trwo-
gą okrutną dręczona, * Nikt nie ratuje z
mych przyjacieli, * Ciebie przyzywam złę-
kniona: * Maryo przyjm itd.

Gdy snem śmiertelnym zamknę powieki, *
Weźmij mą duszę do Ciebie. * Niechaj już
śpiewa na wieków wieki * Z wszystkimi
świętymi w niebie: * Maryo przyjm itd.

11. O Marya łaski pełna, * Śliczna Pani
niebieska, * Spojrzyżę łaskawie na nas, *
Dziecinnie w Cię ufamy, * Pokaż Twe mi-
łosierdzie, * Błogosław ten związek nasz, *
Błogosław, błogosław, * Błogosław ten
związek nasz.

Cię miłować, Tobie służyć, * Cię za przy-
kład zawsze mieć, * Wiernie w życiu na-
śladować, * Racz nam tego użyczyć, * Mi-
łość, chwałę z serc i ust, * Składa Matko
grono Ci, * Składa Matko, składa Matko, *
Składa Matko grono Ci.

Patrz, u nóg Twych Ci składamy * Serca
nasze z ochotą, * Zjednocz wszystkie jego
sprawy, * Prowadź je ku niebiosom. * Zrań
wszystkie miłością Twą, * Serca nasze w
związku tem, * Serca nasze, Serca nasze, *
Serca nasze w związku tem.

Miła Matko w pokuszeniu, * Na ratunek
prędko śpiesz, * Byśmy nigdy nie upadli, *
Bośmy nędzni ułomni. * Wzmocnij w walce
śmiertelnej, * Trzymaj czysty związek nasz, *
Trzymaj czysty, trzymaj czysty, * Trzymaj
czysty związek nasz.

12 Ja przyrzekłam jam jest dziecię Maryi, *
Gdyż jej me serce poświęciłam. * Zawsze
ją chcę miłować i jej służyć, * Ja przyrze-
kłam to na całą wieczność, * Ja przyrze-
kłam, ja przyrzekłam * Dziecię Maryi przy-
sięgą. * Ja przyrzekłam, ja przyrzekłam *
Świętą przysięgą ja należę Maryi.

Ja przyrzekłam Maryą chcę miłować, *
Wszystką uciechą świata pogardzać, * Niech
jego próżny blask mnie już niezwodzi *
Nadzieja ma jest cel do wieczności, * Ja
przyrzekłam itd.

Ja przyrzekłam wtem macierzyńskim
sercu, * Chcę ja szukać prawdziwego szczę-
ścia, * Dozna pociechy we wszystkim cierpie-
niu, * Kto się do Niej z ufnością ucieka, *
Ja przyrzekłam itd.

13. Dzieci Maryi, jest to wielkie szczę-
ście, * Bo przez tę Matkę jest do nieba
wejście, * My ją chcemy kochać święcie i
serdecznie, * A nasze serca oddamy Jej

wiecznie. * O miła Matko, błagaj Syna za nas. * U Twoich stóp ukłęknać nam rozkaż.

My się zwiemy sławnie Dzieci Maryi, *
 Dodaj nam Matko, byśmy kwiły na ziemi. *
 O wielka Pani, rozpal nas w miłości, *
 nasza wierność trwała do wieczności, *
 Pozwól nam w Twem Sercu utulić się z łza-
 mi, * I prośbę złożyć z pokorą pod Twe-
 mi nogami.

O dobra Matko, spojrzij na Twe dziatki *
 Które wołają jako do swej matki, *
 Lecz wierne serca mało jeszcze kwitną, *
 Które z miłości ten zły świat unikną. *
 Nie płaczmy więcej nad takim nieszczęściem *
 Wszak Twoje serce jest litości wejściem.

My Ci oddajemy pod Twoją opiekę *
 Naszą czystość, Matko, z sercem lekkim, *
 Z wieńcami różów i kwiateczków ślicznych, *
 Chcąc naśladować Twoich cnotów pięknych. *
 Więc dziękujemy i chwalimy Ciebie, *
 Raz się radować chcemy z Tobą w niebie.

Tak przyrzekamy Ci ze Świętym ślubem, *
 Przed synem Twoim i przed całym niebem, *
 Że chcemy zostać wierne naszej Matce, *
 Ach, zostań z nami w tej światowej walce, *
 O droga Matko, otwórz Twoje Serce, *
 Bo Twoje dzieci chcą tam mieszkać wiecznie.

**14. Hejże do ślubow szczerze, * Podnie-
 ście w górę ręce, * Jak raz u stóp Maryi *
 Wszycyśmy przyrzekali, * Śluby dziś Ci
 odnawiamy, * Wieczną wierność przyrzekamy.**

Maryja przecudowna * Nam na pomoc go-
 towa. * Ręka Jej nas wiedzie, * Gdy się
 ciemni, gdy wieje. * Śluby dziś itd.

Na tej dalekiej ziemi * Nie ma lepszej przysięgi * Maryi naszej Matce * Wierność składamy zawsze. * Śluby dziś itd.

15. Maryo, przyjmij dzięki * Za hojnej łaski zdroj * Co spłynął z Twojej ręki * W Twe dzieci i dom Twój. * Najlepsza jesteś z Matek, * Twej łaski otwórz dłoń * Twych wiernych grono dziątek * W Twem Sercu zawsze chroń.

Maryo, przyjmij dzięki * Za hojnej łask Twych zdroj, * Co spłynął z Twojej ręki * Na biedny naród Twój. * Lecz już się kończą chwile, * Upłynął już ten czas, * Gdy tak do serca mile * Tuliłaś wszystkich nas.

O święta Matko i Pani * Patrz u stóp dziatki Twe, * Bądź, prowadź i kieruj nami, * Bierz serca, daj nam Swe, * Spraw, byśmy Cię kochali * Z Jezusem na wieki tam, * Gdzie święci Anieli biali, * Gdzie Stwórca Pan Bóg sam.

16. Jestem dziecięciem Maryi, * Nie znam smutku ni tęsknoty, * Noszę medal Jej na szyji, * Chętnie garnę się do cnoty, * Do niej tulę serce moje, * Jej oddaję duszę całą, * Jej powierzam troski znoje, * I raduję się Jej Chwałą.

Maryja jest moja Matka, * A ja jestem Jej dziecięciem, * Onej służyć do ostatka, * I cieszyć się coraz więcej, * Więcej, więcej do miłości, * Maryo dążyć do Ciebie. * I w serdecznej pobożności, * Żyć przy Sercu blisko Ciebie.

I choćbyś mną pogardziła, * Tyś jest miłosierdzia Matka * Litości, 'm nie zasłużyła, * Lecz

Ci ufam do ostatka. * Nie zniosło by Serce
Twoje * Żeby dziecię zginać miało, * Boś Ty
całe życie Twoje, * Za dziatki ofiarowała.

Więc Ci teraz Matko droga, * Całym ser-
cem dziękujemy, * Chociaż nieraz przykra
droga, * Tobie jednak ufać chcemy. * Żyć,
umierać dla miłości, * Cierpieć jednak ko-
chać Ciebie, * Abyśmy raz we wieczności, *
Cieszyli się z Tobą w niebie.

17. Dziś Panno Cię wzywamy: pomóż
Marya! * Na kolana padamy: pomóż Ma-
rya! * Spraw Panno niech nie zginie, *
Człek w tej płaczu dolinie.

Z ufnością upraszamy: pomóż Marya! *
Przez Twą boleść żądamy; pomóż Marya! *
Spraw Panno itd.

Przez Zbawcy krzyż i męki: pomóż Ma-
rya: * Ratunku podaj rękę: pomóż Marya! *
Spraw Panno itd.

Grzechy nasze racz zgładzić: pomóż Ma-
rya! * Łaskę Boga racz uprosić: pomóż Ma-
rya! * Spraw Panno itd.

O Panno dobrocią Twą: pomóż Marya! *
Prowadź nas drogą prawą: pomóż Marya! *
Spraw Panno itd.

Pomoc zawsze racz nam dać: pomóż Ma-
rya! * A od pokus zachować! pomóż Marya! *
Spraw Panno itd.

I od grzechowej winy: pomóż Marya! *
Zachowaj nas prosimy pomóż Marya! *
Spraw Panno itd.

I od wojny niedoli: pomóż Marya! * Do-
broć Twa niech ocali: pomóż Marya: *
Spraw Panno itd.

Niechże też, gdy głód mamy: pomóż Marya! *
Twej pomocy doznamy: pomóż Marya! *
Spraw Panno itd.

Gdy choroba nastąpi: pomóż Marya: *
Niech Twa pomoc przystąpi: pomóż Marya! *
Spraw Panno itd.

A gdy oczy zatwardną: pomóż Marya! *
Usta mówić przestaną: pomóż Marya! *
Spraw Panno itd.

Przyjść do Syna Twojego: pomóż Marya! *
Uprosić łaskę Jego: pomóż Marya! *
Spraw Panno itd.

Byśmy Boga chwalili: pomóż Marya! *
I dobroć Twą sławili: pomóż Marya! *
Spraw Panno itd.

18. Idźmy do Matki łaskawej, do obrazu
św. tam, * Pokieruj kroki na drodze tej, nie
opuszcz ludu Twego sam * Niech Serce rozwe-
selimy, * A w duchu swym się odrodzimy.

Gdziekolwiek po ścieżce i drodze postę-
puje pątników tłum * Tamci wyśpiewujemy
wielce: „Marya! Tyś nasz złoty dom“ * A
kto słyszy nasze wykrzyki. * Niech wy-
chwala tej Panny wdzięki.

Zmartwioni i grzechem strapieni, gdy wiary
pełen umsył nasz, * Idziemy do Ciebie skru-
szeni, ufając, iż nam ulgę dasz. * O! pro-
wadź do tkniętych zarazą grzechową, * Niech
drogę do nieba znależą.

A gdy obmył płaczem rzewliwym szkara-
dny serca swego brud, * Nakarmił chlebem
miłościwym się dosyć wyrodny Twój lud; *
On pragmie, z kolany zgiętymi * Maryą wy-
chwalać z Świętymi.

19. Być dziecięciem Maryi, * Mieć Jej medal na szyi, * |: Jej dawać czułą cześć, :| *
 To jest szczęście nieznanne, * To mieć imię wybrane, * |: To Boskie życie wieść, :| *
 O Maryo Matko droga * Tobie oddaję się, *
 Twój medal z łaski Boga * Niech nie opuści mię.

Odkąd ten medal noszę, * O nic świata nie proszę, * |: Nie słucham jego rad; :| *
 Ja w sercu mojej Matki * Mam skarby i dostatki, * |: Da mi pozbyć się wad. :| *
 O Maryo itd.

Kwiaty, błyskotki, stroje * Odrzuca serce moje, * |: Jeden znam miły strój; :| * Najdroższą mą ozdobą * To, co mnie łączy z Tobą, * |: To drogi medal Twój. :| * O Maryo itd.

Serdecznie przywiązana * Do Matki mego Pana * |: Tytułem Dziecka Jej :| Jam nad ziemię wzniesiona, * Z Anioły policzona, * |: Przy boku Matki mej. :| * O Maryo itd.

A szatan wróg ludzkości, * Który z dzikiej zazdrości, * |: Piekło zaludnia wciąż, :| * Nademną nie ma mocy. * Przy Matki mej pomocy * |: Bezsilnym jest ten wąż :| * O Maryo itd.

U kresu także życia, * Wśród strasznych chwil przebycia, * |: Twój mnie okryje cień; :| * A drogim mym medalem, * Walcząc z strachem i żalem * |: Wieczności ujrzę dzień. :| * O Maryo itd.

20. Jestem dzieckiem Maryi! zaszczyt nie dla ziemi, * Ta Matka mnie równa z Anioły Bożymi, * Czyni nawet więcej, bo

mi Syna daje * Jezusa zabrata, gdy się
Matką staje.

Jestem dzieckiem Maryi! nowa to przy-
czyna, * Aby Ci być wierną, o Matko jedy-
na! * Aby Cię miłować nad wszelki skarb
ziemi * I otaczać zawsze czułościami swemi.

Jestem dzieckiem Maryi! pociecha jedy-
na, * Głos Jej do mnie mówi: Kochaj Me-
go Syna! On mi cię polecił u stóp Swego
krzyża, * Jego miłość ciebie całkiem do
mnie zbliża.

Jesteż dzieckiem mojem, a Ja Matką two-
ją. * Ciebie Serce Moje bierze już za Swo-
ją. * Lecz by być dziecięciem Matki Jezu-
sowej * Trzeba woli dobrej, czulej i gotowej.

Byś służyła Matce w pokorze, miłości. *
Pilnie strzegła lilii dziewiczej czystości, *
Jako wonna róża przykład z siebie dała. *
A za to cię czeka w niebie wieczna chwala.

**21 Jestem dziecięciem Maryi, * Pełna
szczęścia i radości * Noszę Jej medal na
szyi * Śpiewając tę pieśń radości. * Szczę-
śliwy kto w lat zaraniu * Oddał się świętej
Matuli, * Szczęśliw kto na tem wygnaniu *
Z ufnością się do Niej tuli.**

Godłem Najświętszej Dziewicy * Jest
kwiat wonny lilia biała. * W której jak w
źródle krynicy * Świetnieje Jej dusza cała. *
Woń Jej dziewiczej czystości * Rozszerza
się naokoło, * A ogień Bożej miłości * Bla-
skiem opromienia czoło.

O dusze bolem ściśnione, * Rzućcie się
do stóp swej Matki, * U Niej znajdziecie
obronę, * Boście najmilsze Jej dziatki. *

Pójdź, ach pójdź Dziecię Maryi, * Złóż Jej swe serce w ofierze, * Gdy masz medalik na szyi * Marya cię od złego strzeże.

O Pani i Matko moja, * W pokorze serca Cię proszę, * Niech wspiera mnie łaska Twoja; * Niech Twe Imię godnie noszę. * Kwiatami życia mojego * Niech będą Twe święte cnoty, * Nieść krzyż Jezusa drogiego * O Maryo dodaj ochoty.

A w mej ostatniej godzinie * O Maryo, wżel opieki, * Abym w niebiańskiej krajinie * Kochała Cię na wiek wieki. * (Powtórzyć 2 razy.)

22. Pod chorągwią Twą stajemy. * O niebieska nasza Pani! * Służyć wiernie ślubujemy, * Szczerze chęci niesiem w dani. * Przyjmij nas, błogosław nas, * Marya! Marya!

Ty do walki dasz otuchy * I pomocy i opieki, * Gdy zaczepią nas złe duchy, * Ty wybawisz nas na wieki. * Wspieraj nas, wspomagaj nas, * Marya! Marya!

Na Cię ufnie spoglądamy, * Z Ciebie wzór ma nasza dusza. * Twemi chcemy iść drogami, * Przez Cię dojdziem do Jezusa. * Prowadź nas, pociągaj nas, * Marya! Marya!

23. O Najświętsza Matko moja * Tylko Ciebie kochać chcę. * O Marya, jam już Twoja, * Któż wypowie radość mą * Matko zawsze Twoją być, * Swiatu umrzeć, z Tobą żyć. * U ołtarza świętych stóp, * Tu mnie z Tobą złączył ślub.

Serce Tobie oddać całe * By go nigdy nie tknął świat, * By anielska cnota biała * Niosła Tobie lilij kwiat * Matko zawsze itd.

24. Gwiazdo zaranna śliczna jutrenko, *
Niepokalana Marya Panienko, * Bez pierwo-
 rodnej zmazy poczęta * Módl się za nami,
 Królowo święta.

Ty, co jak słońce w niebie jaśniejesz. *
 I nam w ciemnościach swoim światłem
 siejesz * Bez pierworodnej zmazy poczęta *
 Módl się za nami, Królowo święta.

Rozpędź te burze, groźne nawały, * By
 serca nasze w cnocie wytrwały, * Bez pierwo-
 rodnej zmazy poczęta * Módl się za nami,
 Królowo święta.

Wspomóż nas biednych o w niebo wzięta, *
 Bo całość piękna, Twych cnót niepojęta, *
 Bez pierworodnej zmazy poczęta * Módl
 się za nami, Królowo święta.

25. Ślubowałam, zostać dzieckiem Ma-
ryi, * Onej me serce jest poświęcone. * Tę
 Matkę chcę kochać, służyć Jej szczerze, *
 W radości śpiewa serce wzruszone. * Ślu-
 bowałam, że chcę zostać dzieckiem * Maryi
 z świętą przysięgą. * Ślubowałam, ślubo-
 wałam wiernem sercem, * Żem jest dzie-
 ckiem Maryi.

Ślubowałam, tę Matkę zawsze czcić, *
 Opuścić wszelką radość światową. * Nigdy
 się duchem marności dać uwieść * Nadzieja
 ma na wieczność zwrócona. * Ślubowałam itd.

Ślubowałam, w tem to Matki sercu * Je-
 dynie szukać szczęście prawdziwe, * Tam
 pociecha, tam litości miejsce * Ach, Matko
 ma, weź mnie raz do siebie. * Ślubowałam itd.

Pieśń o świętej Agnieszce.

26. Agnieszko święta dziewico, * Chrystusa
oblubienico, * Tyś w pierwszym kwiecie
młodości * Wzgardziła świata próżności.

A któż się nad tem nie zdumie, * Co mi-
łość Boga rozumie: * Oto panna w trzy-
nastym lecie * Idzie na ognie, na miecze.

Nie żałuje ciała swego, * Lecz ofiarę czyni
z niego, * Oblubieńcowi swojemu, * Panu
ukrzyżowanemu.

Aby cnoty dochowała, * W wierze Jezusa
wytrwała; * Z wielką radością umiera, *
Zabita ogień pożera.

Przez dziwne tve panno męztwo, * Zdarz
nam nad czartem zwycięstwo; * Uproś Oblu-
blienca twego, * Aby zbawił z nas każdego.

Módlmy się.

Najsłodszy Panie Jezu Chryste, miłośniku
dusz czystych, zwróć łaskawe spojrzenie na
ułomność moją i przez przyczynę Twojej
najświętszej Matki Maryi i ukochanej Twojej
oblubienicy panny i męczenniczki świętej
Agnieszki użyż mi łaski Twojej, abym
umiał (a) gardzić wszystkimi rzeczami
ziemskimi a miłować niebieskie, unikać
sposobności do złego a przestawać z do-
brymi. Daj mi ducha pobożności, abym
wytrwał (a) w cnocie i za pomocą Twojej
łaski świętej zasłużył (a) otrzymać koronę
żywota wiecznego wraz ze świętą Agnie-
szką i z wszystkimi Świętymi w królestwie
Twojem. Amen.

Pieśni do świętego Alojzego.

Pieśń pierwsza.

Mel.: Święta Panno tyś nad wszystkie itd.

27. Tysiąc kroć bądź pozdrowiony Alojzy święty, * Bez liczby bądź uwielbiony boś w niebo wzięty, * Tyś jest moim opiekunem, * Przed łaskawym Bożym tronem, Alojzy święty.

Tyś był kwiateczkiem czystości Alojzy święty, * Zwierciadłem obyczajności zmazą nietknięty, * Pomóż i mnie żyć w czystości, * Tu na tej ziemskiej niskości, * Alojzy święty.

Strzeż mnie zawsze od próżności Alojzy święty, * Od rozpusty, wyniosłości bym nie był tknięty, * Zwodzicieli nieprawością * Lecz Bogu służył wiernością, * Alojzy święty.

Wzbudzaj bojaźń Bożą we mnie Alojzy święty, * Niech wzór twój nigdy odemnie nie będzie wzięty, * By pobożność przy mnie była, * I miłość Boża płonęła, * Alojzy święty.

Posłuszeństwo cię zdobiło Alojzy święty, * Ach gdyby i ze mną było ja z nim zrosnięty * Bo bez niego chrześcijanie, * Pobożnie żyć nie są w stanie, * Alojzy święty.

Strzeż od życia leniwego Alojzy święty, * Duszy, ciała szkodliwego nabaw zachęty, * Pilnym być w służbie do Boga, * Bo lenistwo źródłem wroga, * Alojzy święty.

Pragnę iść wiernie za tobą Alojzy święty, * Opiekuj się mą osobą, bądź mną zajęty, * Oddaję się twojej przyczynie, * W życiu i w śmierci godzinie, * Alojzy święty.

Pieśń druga.

Mel.: Kto się w opiekę itd.

28. **Boże Tyś sobie wybrał Alojzego, ***
Prowadziłeś go do celu świętego, * On też
 za Tobą chętnie postępował, * Tyś mu ko-
 ronę zwycięstwa darował.

Prowadził żywot nie splamiony niczem, *
 Teraz się cieszy przed Twoim obliczem, *
 Gdzie go twej łaski światło pociągało, *
 Tam jego cnotom zadosyć się stało.

Jak słodkie z Tobą tu prowadził chwile. *
 I serce swoje wylewał Ci mile, * Gdy w
 cichej szczerzej modlitwie Cię prosił, * Którą
 Anioł Stróż do Ciebie zanosił.

Nie zwabił go tu do siebie blask świata, *
 Twej Panie służbie poświęcił swe lata, *
 On ufał w Tobie, więc przy Twoim tronie, *
 Szukał zapłaty po doczesnym zgonie.

Niby kwiat śliczny, zapachem Cię wabił, *
 Kwitnął dla Ciebie Tyś mu błogosławił, *
 W końcu go Panie zerwałaś dla siebie, *
 By przed twym tronem był na wieki w niebie.

Tam czystą rosą szczęścia się napoił, *
 Tam już pragnienie swoje zaspokoił, * Już
 blasku świata zażywa wiecznego, * Tyś go
 wziął Panie do królestwa swego.

Daj i nam Panie co jeszcze żyjemy, * I w
 utrapieniach różnych tu jęczemy, * Daj nam
 zwyciężyć szkodliwego wroga, * Niechaj
 cnotliwa będzie nasza droga.

Alojzy święty niech jest naszym wzorem, *
 Pomóż nam Panie iść tu jego torem, * Byś-

my tak jak on do Ciebie dążyli, * A po zgonie Ciebie wiecznie z nim chwalili.

Pieśń trzecia.

Mel.: Kiedy ranne wstają zorze, lub inna według upodobania.

29. Przyjdź o Duchu święty do nas, *
I zamieszkaj w sercach u nas, * Przyjdź o
gościu drogi miły, * Prosimy Cię z całej siły.

Przyjdź, udziel światła mądrości, * Wlej
nam w serca Twojej miłości, * A słabość ciała
naszego, * Utwierdź mocą Bóstwa Twego.

Przyjdź, o źródło łask płynące, * Daj chęci
w dobrem gorące, Przyjdź utwierdź nas w
mocnej wierze, * Pomóż Bogu służyć szczerze.

(Albo też następująca:)

Pieśń czwarta.

Mel.: jak wyżej.

30. Boże Stwórco nas każdego, * Tyś
wziął w niebo Alojzego, * My Cię tu w nim
wychwalamy, * W tej godzinie cześć spie-
wamy.

Łaska Twoja to sprawiła, * Alojzego uświę-
ciła. * Udziel nam jej też o Panie, * Ukaż
nam Twe zmiłowanie.

My w świętego Alojzego, * Niby w kwia-
teczka ślicznego, * Pragniemy się zapatry-
wać, * I przez niego Ciebie wzywać.

Usłysz Panie nasze głosy, * Które ślemy
Ci w niebiosy, * Strzeż nas tu od wszego
złego, * Prowadź zawsze do dobrego.

Pieśń piąta.

Mel.: Zawitaj matko różańca świętego itd.

31. Jako lilia pachnąca i czysta, * Jak światła blasku postać przezroczysta, * Takąś był cnotą w sercu swym przejęty, * O Alojzy święty.

Jak czyste źródło nigdy nie zmacone, * Tak życie twoje nie było splamione, * Tyś jest zwierciadłem dla każdego stanu, * Jak ma służyć Panu.

Tak jako słońce wschodzące w jasności * Rospędza nocne z wem blaskiem, ciemności, * Tak twój wzrok czysty, choć nie mówi słowy, * Rospędza złe mowy.

Młodzian lub panna gdy obraz twój mają * W tej tu książeczce ochotnie czytają, * Pewno niesplamią szaty niewinności, * Unikną podłości.

Boży kwiateczku precudnej piękności, * Ty zdobisz niebo zapachem czystości, * Anieli święci ciebie pielęgnują, * I z tobą obcuja.

Dopomóż i nam naśladować ciebie, * Byśmy się mogli cieszyć z tobą w niebie, * I Boga chwalić z Świętymi społecznie, * Aż na wieki wiecznie.

Pieśń szósta.

Mel.: Zdrowaś Marya, czysta, Dziewica itd.

32. Błogosławieni serca czystego, * Co według słowa żyją Bożego, * Którzy gwałt czynią złemu u siebie, * Ci będą oglądać w niebie.

Z Alojzym świętym przy Boskim tronie, * W szacie czystości w ślniącej koronie, * Tam za Barankiem będą chodzili, * I Święty, Święty będą nucili.

Alojzy święty, źródło czystości, * Zawstydzasz życie mojej młodości, * Płaczcie me oczyma pokuty, * Bym z nieprawości był tu obmyty.

O młodzieniaszku Alojzy święty, * Tyś nigdy zmazą nie był dotknięty, * Dopomóż i nam wieść życie czyste, * I odziedziczyć szczęście wieczyste.

Pieśń siódma.

Mel.: Niech Jezus Chrystus będzie itd.

33. Wszystkie języki głoście chwałę Boga, * Że Alojzemu dał zwyciężyć wroga, * Za stałość w walce, za męstwa * Dał mu koronę zwycięztwa.

Młodzieńcy życia poświęćcie mu palmy, * Panny śpiewajcie czyste jemu psalmy, * Niewinni patrzcie na niego, * Strzeżcie się zawsze od złego.

Z Alojzym świętym tam w chwale światłości, * Tysiące hufców w sukienkach czystości, * Przy tronie Bożym salwują, * Dla czystych miejsce gotują.

Udziel o Panie żyjącym w czystości, * Twojej pomocy do jej bezpieczeństwa, * A którzy ją utracili, * Spraw, by pokutę czynili.

Pieśń ósma.

Mel.: Skoro tylko wstaję z rana.

34. Blaski, bogactwa, zaszczyty, * Lub też urząd znakomity, * Wszystko marność nad marności, * Wszystko ma koniec nicości.

Wszystkie światowe mamienia, * Nie zjedną nam zbawienia, * Tylko szczerą miłość Boga, * Prowadzi do niebios proga.

Pielgrzymi miasta wiecznego, * Nie mają

tu nic stałego * Tylko z Bogiem życie wie-
czne, * To każdemu jest konieczne.

Duchem Bożym z młodu tknięty, * Poznał
to Alojzy święty, * I pogardził zaszczytami, *
Książęcemi godnościami.

Szedł z krzyżem za Zbawicielem, * Do walki
z nieprzyjacielem, * I zwycięstwo wielkie, *
Na Cesarze, Króle wszelkie.

Więc onego naśladowujmy, * Za Jezusem po-
dróżujmy, * Wśród światowych tych marno-
ści, * Do wiecznej w niebie radości.

Pieśń dziewiąta.

Mel.: Gdzie jest Jezus ma pociecha itd.

35. Zwróćmy słuch nas z śmiertelnicy, *
Na głos Zbawcy naszego: * „Przykra droga
z tej ziemnicy, * Do królestwa Bożego; *
Lecz jam pierwszy był przykładem, Święci
poszli moim śladem, * Teraz mało za mną
hodzą, * Na przepaści drogą brodzą“

Lejmy żalu łez strumienie * Patrząc na Aloj-
zego; * Jakie czynił umartwienie, * Dla błędu
najmniejszego; * Niech słuszne dla nas zarzu-
ty * Pobudzą nas do pokuty, * Do odwrotu z
mylnej drogi, * Poki służy czas nam drogi.

O Alojzy proś za nami, * Zbawiciela na-
szego; * By się zmiłował nad nami, * Udzielił
męstwa twego; Byśmy za tobą zdążali, *
I ciebie naśladowali, * A potem z tobą
społecznie, * Chwalili Bogą wiecznie.

Pieśń dziesiąta.

Alojzy wzorem nabożeństwa.

Mel.: Pod twój płaszcz się itd.

36. Bądź pochwalon o Alojzy, * Nasz
wzorze pobożności: * Niech się duch twój

w nas łoży, * W modlitwie i czujności: *
 Proś dla nas o tego ducha, * Bóg prośb
 twych za nas wysłucha, * I udzieli w twej
 przyczynie, * Gnusności zwyciężenie.

Tyś pałał duchem miłości, * Do Boga i
 bliźniego; Modląc się w prochu nicości *
 Do Zbawiciela swego; * Dusza twa była
 skupiona * Całkiem w Bogu zachwycona, *
 I niby z tych więzów ciała, * Do Boga uleciała.

Anieli cię otaczali, * Jako im podobnego; *
 I cnoty twe oddawali, * Do tronu Najwyż-
 szego; * Ty swą wolną wolą szczerze, *
 Złożyłeś Bogu w ofierze, * Wszystko co od
 Boga wzięłeś, * Jemu znów poświęciłeś.

Anieli łzy twe do nieba * Nieśli, któreś
 wylewał; * Gdy Boga w postaci chleba, *
 Przyjąć żeś się gotował; * O niechże i oczy
 moje * Leją tu też żalu zdroje, * Żebym z
 brudu oczyszczony, * Z tobą był połączony.

Pieśń jedynasta.

Alojzy wzorem miłości Bożej.

Mel.: Pospieszajmy do Stajenki itd.

37. Boże mój, Ty miłość czysta, * Twoja
 chwala jest wieczysta, * Alojzy Cię umiło-
 wał, * Tyś go niebem udarował.

Panie, Tyś był, jesteś, będziesz, * Twej
 wielkości nie pozbędziesz, * I mnie wolno ko-
 chać Ciebie, * Co za szczęście jest to dla mnie.

Ojcem Cię mogę mianować, * W modlitwie
 z Tobą obcować, * Lecz ach, ja syn twój
 wyrodny, * Alojzemu nie podobny.

On na wkroć od swej młodości, * Pałał
 płomieniem miłości, * Do Ciebie dobra wie-
 cznego, * Wzgardził świat i marność jego.

O Alojzy, perło droga, * Wyjednaj miłość
u Boga, * Bym go tak jak ty miłował, * Tu
i wiecznie z nim obcował.

Pieśń dwunasta.

Mel.: Serdeczna Matko.

38. Słyniesz, Alojzy, między narodami, *
Bóg wstawia Twoje zasługi cudami; * Bo
od przypadków i nieszczęścia toni, * Twoja
skutecznie nas opieka broni.

Pokiś natury długu nie wypłacił, * Cnoty
czystości nigdyś nie utracił, * Trzymając
zmysłów twych bramy zamknięte; * Złość
się nie wkradła w serce Twoje święte.

Ciebie Rzym szkolnej młodzi za patrona *
Obrał: Tyś dzielna od pokus obrona; * Wszy-
stkich nas od nich miej w szczególnej straży *
Niech żyjem Bogu bez ciężkiej obrazy. Amen.

Pieśń trzynasta.

39. Najpiękniejszy wzorze każdej cnoty, *
O Alojzy, bądźże pozdrowiony, * Od dzie-
ciństwa święteś miał ochoty, * Za coś łaską
Bożą obdarzony, * Nie splamiłeś szaty nie-
winności * Strzegłeś od chrztu tej drogiej
czystości * Ach, uproś nam u Boga w nie-
bie Naśladować w tej cnocie Ciebie.

Już w zaranku pożycia Twojego, * Za-
ledwie się rozum Twój pobudził, * W modłach
celu szukałeś swojego, * Co świa owe,
tymeś się nie łudził. * Jak Boga znalazło
serce Twoje, * Już Cię żaden nie zwiódł
w sidła swoje, * Uproś i nam, Alojzy święty, *
Więć tu żywot zmazą nie tknięty.

Niby Anioł-Stróż Twój czysty byłeś, *

Który Cię też wiernie prowadził, * Zawsze ostrą pokutę czyniłeś, * Choć grzechami nigdyś go nie zdradził, * Za najmniejsze niby uchybienie * Łez gorących wylałeś strumienie, * Ach, wyjednaj i nam za grzechy * Łzy gorące prawdziwej skruchy.

Jak Serafin niby zachwycony * Często szedłeś do uczyty niebieskiej, * Gdzie sam Jezus bywa utajony * W obecności służby swej Anielskiej, * O jak tam gorzało Twe pragnienie * Przyjąć w serce Jezusa zbawienie, * O Alojzy, proś Go za nami, * By też często ucztował z nami.

Twoja miłość wielka także była * Do Maryi, królowej światłości, * Ona Cię też w swą opiekę wzięła, * Tyś w ofierze dał Jej ślub czystości; * Byłeś dla niej jako syn poddany, * Wzajem od Niej jak matki kochany, * Poleć i nas do Jej opieki, * Byśmy też z Nią żyli na wieki.

Ukończyłeś wczesnie walkę ziemską, * Bóg Cię wezwał po wieczną zapłatę, * Bo kto cnotą jaśnieje Anielską * Temu Bóg da wiecznej chwały szatę, * Tyś jej pragnął, nabyć bez ustanku, * Tęskniłeś za Bogiem już w zaranku, * O wyjednaj i dla nas ową * Wiecznej óchwały szatę godową.

Dopomóż nam, o Alojzy święty, * W walce przeciw zartu, światu, ciału, * Żeby ten wróg przeciw nam zawzięty * Nie przemógł nas w tych burzach nawału, * Byśmy zawsze wierność zachowali, * Pobożnymi, czystymi zostali, * Byśmy jak ty Bogu służyli, * A po zgonie z Nim się cieszyli.

40. Stał skromny fiołek w niskiej do-
linie, * Widziały go tylko słońca promienie, *
Lecz na zapach miły, oczy się zwróciły, *
Wszystkich w krainie.

I Alojzy uszedł tronu honoru, * Kwitnął
cnót zapachem w ciszy klasztoru, * Tych
cnót sława jego, doszła do każdego, *
Chaty i dworu.

Wszystko, co otrzymał i co posiadał, *
Bogu na ofiarę zupełnie oddał, * I siebie
samego, oddał do rąk Jego, * By on nim
władał.

Świat ten mu przyrzekał rozkoszy wiele, *
Lecz on go skromnością pokonał śmieie, *
Bo tylko za cnotę, Bóg nam da w zapłatę, *
Wieczne wesele.

Co prawica jego biednym podała, * O
tem się lewica nie dowiedziała, * On sądził
w pokorze, że w miłości wzorze, * Za mało
działa.

Pycha, radość miejsca w nim nie zaznały, *
Mówił, że nie godny, nie doskonały, * Sługą
się mianował, że Bogu oddawał, * Za mało
chwały.

Pokuta i skrucha ciągle z nim była, *
I szczerą modlitwą towarzyszyła, * By na
sąd straszliwy, Bóg był miłościwy, * Ta
myśl w nim żyła.

Ob Korono cnót wszystkich, Alojzy święty, *
Kwiateczku pachnący do nieba wzięty, *
Udzielże nam Twego zapachu miłego, * Do
cnót zachęty.

Zebyśmy tu jak Ty w pokorze żyli, * Po-
kute za grzechy nasze czynili, * Po zgonie

spółecznie, w niebie z Tobą wiecznie, *
Boga chwalili.

41. Święty Alojzy młodzi Patronie, * O
jasna Gwiazdo wśród nocy! * W grzechach
i błędzie świat cały tonie, * Wzywamy
Twojej pomocy.

O Twojej potędze świadczą trzy wieki; *
Twoja dobroć wszędzie jest znana; * A więc
pod skrzydła Twojej opieki, * Dziś młódź
się skupia wybrana.

Z powodzi błędu, co grozi zgubą, * O
wyrwij kwiat ten młodzieży! * Ty bądź jej
wzorem, Ty bądź jej chluba, * Kształć ją
na Boskich żołnierzy.

Pod Twojej opieki ożywczem tchnieniem *
Zakwitnie znowu wiek złoty; * I na świat
łaska spłynie strumieniem, * I miłość ożyje
cnoty.

Pieśni

do świętego Stanisława Kostki.

42. Aniele ziemski bez winy, * Ozdobo
naszej krainy, * Wejrzyj z niebios dziś łaskawie, *
Na nas święty Stanisławie.

Przyjm nasze modły, ofiary, * Zlej na nas
niebieskie dary, * Wesprzyj nas w każdej
potrzebie, * Gdy głos nasz wzniesiem do
Ciebie.

Gdy niewinni przed ołtarze * Twe, upadną
na swe twarze, * Niech szatańskiej strzały
złości, * Nie zrania ich niewinności.

Gdy my grzeszni zawołamy, * Niech po-

mocy Twojej doznamy, * Uproś, jakich łask
nam trzeba, * Zaprowadź i nas do nieba.

43. Witaj Kostko Stanisławie, * Młodzi-
dzeniaszku święty w niebie, * Śpiewam
pieśń tę ku Twojej sławie, * Bo serdecznie
kocham Ciebie. * Ty w Aniołów jasnym
gronie, * Dla przedziwnej niewinności, *
Przy Maryi stoisz tronie, * Nucąc dla Niej
pieśń miłości.

Nieskalane serce, czyste, * Toć i lica pro-
mieniste, * O, bo duch Twój płonie cały *
Dla Jezusa świętej chwały. * Dla skromno-
ści i pokory, * Dla świętości Twojej nadoby, *
Zostawiłeś cnoty wzory, * Śnieżnej lilii Tyś
podobny.

Złóż Twe dłonie i proś Boga; * Powiedz,
że tu ciężka droga, * Dla Twojej prośby i
wstawienia, * Bóg udzieli przebaczenia! *
Bożej Matce powiedz w niebie, * Że jeste-
śmy tu w potrzebie, * Że tu żalów, łez krai-
na, * Niech nach wspiera Jej przyczyna.

A w ostatniej życia chwili * Spraw, aby-
śmy zasłużyli * Tak umierać, jak Ty, świę-
cie, * W Matki Bożej „Wniebowzięcie“. *
O Ty, polski nasz Patronie, * Maryę proś
Niepokalaną: * Niech od złego nam osłoni *
Polską młodzież ukochaną.

Wielki święty Stanisławie, * Boskiej bła-
gaj tam Dzieciny, * Niech się i tej wiedzy
sprawie, * Niechaj się nawrócą Chiny, *
Dziecię Boże sprawi przecie * Dla świętego
Stanisława, * Że pogańskie zbawi dzieci, *
Że zwycięży nasza sprawa.

Do Przenajświętszego Sakramentu.

44. Gdzie w uroczystej cichości, * W Najświętszym Sakramencie, * Daje łask swych w obfitości * Jezus w każdym momencie * Tam chciałbym spocząć, * Tam chciałbym być, Tam przy Sercu * Jezu Twoim żyć.

Gdzie On żyje dla grzeszników, * Dla Kościoła swojego, * Gdzie pociesza wędrowników, * Wśród życia burzliwego, * Tam chciałbym spocząć itd.

Gdzie On jest nauczycielem * Wzorem wszystkich świętych cnót, * Gdzie On jest przewodźnikiem * Naszych dusz do nieba wrót, * Tam chciałbym spocząć itd.

Gdzie się On za pokarm daje, * Dla dusz naszych zgłodniałych, * Gdzie się Ojcu ofiaruje, * Dla mnóstwa złości naszych, * Tam chciałbym spocząć itd.

Gdzie w niewysłowionej chwale * W rozkoszach wiekuistych, * Po tej pielgrzymki udziale * Jezus cieszy wiernych swych, * Tam chciałbym mieszkać, * Tam wiecznie być, * Tam raz w niebie * Jezu, z Tobą żyć.



Spis Modlitw i Pieśni.

PIEŚNI

dla Związku Kongregacyi Maryańskiej.

	str.
1 Maryo, Matko! gdy pozdrawiam Ciebie	1
2 O Maryo życie moje	1
3 O z niewiast najzacniejsza	2
4 Któż to jest, która w tej śnieżnej odzieży	2
5 Tryumpf i cześć Maryi, najświętszej Dziewicy	3
6 O Ty Najświętsza Maryo	3
7 O Matko święta, ziem i mórz wła- dzyni	4
8 Tysiąc kroć bądź pozdrowiona	4
9 Weź moje serce! o Matko dziewico	5
10 Matko najmiłsza ze wszystkich matek	6
11 O Marya łaski pełna	7
12 Ja przyrzekłam jam jest dziecie Maryi	8
13 Dzieci Maryi, jest to wielkie szczęście	8
14 Hejże do ślubow szczerze	9
15 Maryo, przyjmij dzięki	10
16 Jestem dziecięciem Maryi	10
17 Dziś Panno Cię wzywamy: pomoż Marya	11
18 Idźmy do Matki łaskawej, do obrazu św. tam	12
19 Być dziecięciem Maryi	13
20 Jestem dzieckiem Maryi! zaszczyt nie dla ziemi	13
21 Jestem dziecięciem Maryi	14
22 Pod chorągwią Twą stajemy	15
23 O Najświętsza Matko moja	15

	str.
24 Gwiazdo zaranna śliczna jutrenko .	16
25 Ślubowałam, zostać dzieckiem Maryi	16

Pieśń o świętej Agnieszce.

26 Agnieszko święta dziewico	17
Módlmy się	17

Pieśni do świętego Alojzego.

27 Tysiąc kroć bądź pozdrowiony Alojzy święty	18
28 Boże Tyś sobie wybrał Alojzego	19
29 Przyjdź o Duchu święty do nas	20
30 Boże Stwórczo nas każdego	20
31 Jako lilia pachnąca i czysta	21
32 Błogosławieni serca czystego	21
33 Wszystkie języki głoszą chwałę Boga	22
34 Blaski, bogactwa, zaszczyty	22
35 Zwróćmy słuch nas z śmiertelnicy	23
36 Bądź pochwalon o Alojzy	23
37 Boże mój, Ty miłość czysta	24
38 Słyniesz, Alojzy, między narodami	25
39 Najpiękniejszy wzorze każdej cnoty	25
40 Stał skromny fiłolek w niskiej dolinie	27
41 Święty Alojzy młodzi Patronie	28

Pieśni do świętego Stanisława Kostki.

42 Aniele ziemski bez winy	28
43 Witaj Kostko Stanisławie	29

Pieśń do Przenajświętszego Sakramentu.

44 Gdzie w uroczystej cichości	30
--	----



Najnowsza, śliczna książka, która co dopiero opuściła prasę, dla ludu pobożnego katolickiego jest:

Ogień miłości Boskiej,

czyli Modlitwy śś. Gertrudy i Mechtyldy, wspaniałych Córerek św. Benedykta, wyjęte z ich pism podług objawień Pańskich, z uzupełnieniem innych modlitw, a mianowicie modlitw odpustowych na cześć Najśłodszego Serca Pana Jezusa i Przenajśw. Sakramentu Ołtarza, jako też bardzo liczny zbiór różnych innych bardzo ślicznych modlitw po części takich, których Pan Jezus sam św. Gertrudę i Mechtyldę nauczył i do odmawiania im polecił. Ułożył Eleuteryusz Siedziński. Przejrzał, poprawił i pomnożył Ksiądz Jan Chrzyszcz, Doktor św. Teologii i profesor. Wydanie nowe pierwsze.

Książka ta jest we formacie $9 \times 13\frac{1}{2}$ cm. ma stron 704 i jest wydrukowana na pięknym białym papierze, wyraźnemi literami z bardzo ślicznym obrazkiem tytułowym przedstawiającym św. Gertrudę i św. Mechtyldę. Cena 6,00 M. i wyżej.

Książkę tę można dostać albo tylko modlitwy jak powyżej opisano, albo też z dodatkiem śpiewnika na cały rok kościelny, obejmujący 883 najużywanych pieśni kościelnych. Dodatek pieśni obejmuje 640 stronnic, tak, że obie części razem wydają 1344 stronnic druku. Cena 8,00 M. i wyżej.

Polecenia godna książka dla członków Kongregacyi Maryańskich, jest:

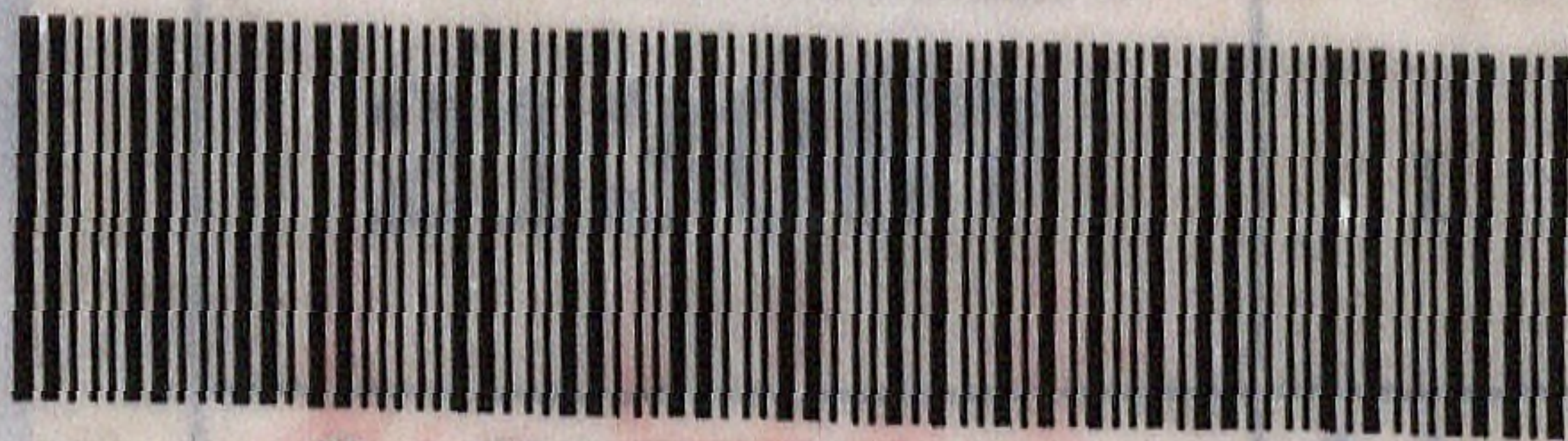
Wianek Pieśni czyli Śpiewniczek do pobożnego użytku dla członków Kongregacyi Maryańskich i innych Bractw, zawierający ustawy, modlitwy i ceremoniał przy zgromadzeniach miesięcznych i przy przyjmowaniu do Kongregacyi Maryańskiej, oraz piękną Nowennę do niepokalanego poczęcia Najświętszej Panny Maryi, Modlitwy codzienne, Godzinki, Litanię, 232 najróżniejszych Pieśni do Najśw. P. Maryi, — Nabożeństwo powszechne, i 59 Pieśni do Najśw. Serca Jezusowego, — Nabożeństwo, Litania i 105 Pieśni do Przenajświętszego Sakramentu, — Godzinki, Litania i Pieśni do Najśw. Oblicza Pana Jezusa, — Pieśni do św. Józefa, Alojzego i Stanisława, jako też Nieszpory na Niedziele i Święta i Antyfony Maryańskie, 21 Pieśni Mszalnych i 12 szczególnych Pieśni dla członków Kongregacyi Maryańskiej. — Wydanie trzecie pomnożone i powiększone. Zebrał i ułożył ks. Ign. Böhm, proboszcz.

Ceny tej książki są następujące: Oprawa No. 1 płotno czerwony brzeg 6,— M., oprawa No. 2 płotno złoty brzeg 7,20 M., oprawa No. 3 Imitacya skóry złoty brzeg 8,— M.



Biblioteka Śląska w Katowicach

Id: 0030000442647



I 213067

Kdd — 83/85 — 50 000 szt.